

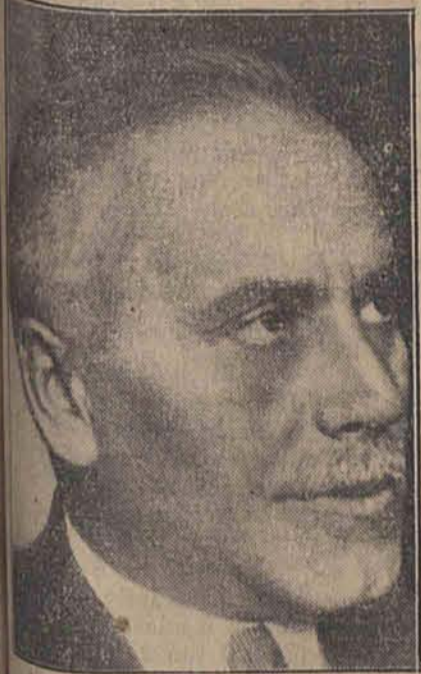
# REPUBLIKA

LÓDŹ. SOBOTA, 7 WRZEŚNIA 1935 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 246

Kandydaci poselscy:  
**Karol Algajer**



## Katastrofalny spadek marki niemieckiej

### Gwałtowna ucieczka od waluty niemieckiej. — Marka nie znajduje nabywców

Od szeregu dni ostro zarzysowała się na rynkach pieniężnych niżkowa tendencja dla marki niemieckiej. Rynki pozagieldowe wprawdzie oddawna już notowały efektywną markę o wiele niższej od oficjalnego kursu dewizy, ostatnio jednak tempo spadku uległo znacznemu przyspieszeniu, nabierając charakteru

#### UCIECZKI OD WALUTY NIEMIECKIEJ.

Na rynku łódzkim jeszcze w połowie sierpnia notowano markę powyżej 1.80 zł., przyczem kurs ten przez dłuższy czas utrzymywał się na tym poziomie. W połowie jednak ub. miesiąca za znaczną tendencją wybitnie niższą, która trwa aż do chwili obecnej, przybierając na sile. Niemal codziennie marka traciła od 1 do 2 punktów i już w dn. 5 b. m. notowana była na prywatnym rynku łódzkim tylko 1.62 w żądaniu i 1.60 w płaceniu.

Wczoraj spadek marki wystąpił szczególnie ostro, wyniósł bowiem 5 punktów. Notowano ją mianowicie po 1.57 w ZADANIU i 1.55 w PŁACENIU przy zupełnym braku zainteresowania i nadal niżkowej tendencji. Aczkolwiek wobec ograniczeń dewizowych w Rzeszy napływ efektywnych marek do Polski jest nikły, podaż jej znacznie przewyższa popyt, co każe przypuszczać, iż notowania nadal kształtować się będą niżkowo.

Spadek marki, przybierający już katastrofalne rozmiary, z równą siłą wystąpił na wszystkich rynkach pieniężnych w Polsce, jak na to wskazują poniższe depesze.

WARSZAWA, 6. 9. Na giełdzie warszawskiej cena orientacyjna marki jest 1.55, przy zupełnym braku nabywców.

Giełda nie przewiduje zmian w tym stanie rzeczy przez czas dłuższy.

KATOWICE, 6. 9. — Na giełdzie ka-

towickiej od trzech dni spada marka niemiecka przyczem spadek ten przybrał wielkie rozmiary. Podaż banknotów niemieckich na Śląsku jest znacznie większa niż w innych dzielnicach Polski, to też każdy kto może ucieka od marki niemieckiej. Oferują banknoty niemieckie po każdej cenie, jednak marka nawet po 1.56 zł. nie ma nabywców.

Dewizy na Berlin są sztucznie utrzymane po zł. 2.13.

Niemieckie marki turystyczne i wszelkie t. zw. spermarki straciły po kilkanaście punktów. Spadek marki trwa dalej.

Gwałtowny spadek marki tłumaczy jest ostre zarządzenia dewizowymi w Berlinie, jak również ustaniem obrotów handlowych z Niemcami, a co zatem idzie brakiem pokupu na niemieckie znaki płatnicze.

## Rada Ligi wybrała Komitet Pięciu, który zbada całokształt zatargu włosko-abisyńskiego i przedstawi radzie swoje wnioski

Genewa, 6 września.

(PAT) Projekt przewidujący utworzenie komitetu, w którego skład wejść miały tylko Polska, Turcja i Hiszpania upadł wskutek argumentacji min. Becka. Delegat Polski wskazał mianowicie, że prace komitetu, w którego skład nie wchodziłyby mocarstwa najbardziej zainteresowane zatargiem włosko-abisyńskim, nie miałyby widoków powodzenia. Argumentacja ta znalazła posłuch wśród członków rady, którzy, zgodnie z sugestjami ministra polskiego, postanowili powrócić do projektu pierwotnego, przewidującego utworzenie komitetu, złożonego z 5 członków rady, a mianowicie: Anglii, Francji, Polski, Turcji i Hiszpanii. Chodziło jednak o uzyskanie zgody delegata włoskiego na powierzenie zatargu z Abisynią takiemu właśnie komitetowi. Po dłuższych rozmowach, przeprowadzonych z min. Aloisi przez min. Becka, ministra Arrasa i p. Madariaga, delegat włoski oświadczył, że nie będzie sprzeciwiał się utworzeniu takiego komitetu, ale przy powoływaniu go do życia przez radę, powstrzyma się od głosowania.

Głównym zadaniem komitetu będzie szukanie porozumienia z delegacją włoską, która zapewniła, że będzie z komitetem współpracowała, zgodnie z zasadą, że Włochy są obecne w Genewie dla rokowań z członkami rady, a nie z delegacją abisyńską.

przystępuje otwarciu do tworzenia polskiej siły zbrojnej.

Zostaje za to skolei aresztowany przez bolszewików i skazany na 8 miesięcy więzienia. Dopiero w 1919 roku powraca do wolnej już Ojczyzny. Rozpoczyna pracę zawodową w Starachowicach, gdy wybuch powstanie na Górnym Śląsku. P. Algajer natychmiast zgłasza się do szeregów powstańców. W roku 1920, kiedy Polska znów jest zagrożona w swym bycie państwowym, gdy nawała bolszewicka znajduje się u wrót Warszawy, p. Algajer, nie bacząc, iż dawno już przekroczył wiek obowiązkowy dla służby woj-

Dzisiejsza decyzja rady stanowi krok naprzód na drodze procedury ligowej, z której dotychczas nie potrafiło ruszyć z miejsca. Mimo, że decyzja ta pod względem merytorycznym w niczem nie przesądza istoty zatargu, wywołała ona w kołach ligowych newne odprężenie.

Rada Ligi zebrała się o godzinie 17.30. Przewodniczący rady zaproponował utworzenie komitetu złożonego z 5 państw: Polski, Anglii, Francji, Turcji i Hiszpanii. Propozycja ta została jednogłośnie przyjęta.

W chwili mianowania członków „Komitetu Pięciu”, przewodniczący zaprosił delegata Abisynji do zajęcia miejsca. Wówczas Aloisi i delegacja włoska opuścili salę.

Po powołaniu „Komitetu Pięciu” bar. Aloisi zajął swe miejsce przy stole rady, która w obecności prof. Rapparda (Szwajcaria) przyjęła po krótkiej dyskusji raport stałej komisji mandatowej.

„Komitet Pięciu” odbył dziś wieczorem pierwsze posiedzenie na którym wybrano przewodniczącego w osobie delegata hiszpańskiego p. Madariaga. Po nadto komitet postanowił zbadać przedstawiony mu materiał.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się jutro i poświęcone zostanie omówieniu przez delegatów Francji i Anglii propozycji, uczynionych w Paryżu Włochom, a uznanych przez nie za niedostateczne.

skowej, że sterany jest i zniszczony po bytem w więzieniach i na katordze, zgłasza się jako ochotnik do wojska.

W roku 1929 p. Algajer rozpoczyna pracę społeczną na terenie Łodzi, na odcinku robotniczym. Zakłada i organizuje gospodarcze związki zawodowe, które później stały się trzonem ZZZ. W roku 1930, odznaczony zostaje za swą ofiarną pracę Krzyżem Niepodległości z mieczami. Przez dwa lata później, pracuje w ruchu robotniczym w Poznaniu, aż wreszcie wraca do Łodzi i tu znów zaczyna działać w kierunku zespolenia i zjednoczenia klasy pracującej. Dziś, jest on kie-

koła angielskie przyznają dziś, że propozycje te były tylko podstawą do dyskusji. Chodzi więc obecnie o znalezienie rozwiązania, któreby było dla Włoch bardziej do przyjęcia, a równocześnie nie godziłoby w suwerenność Abisynji. Jako wzór mógłby służyć traktat, wiążący Wielką Brytanię i Irak. W traktacie tym, król Iraku, który jest członkiem Ligi Narodów, uznany został za monarchę niepodległego. Ze swej strony Irak uznał interesy Wielkiej Brytanii w zapewnieniu swobody komunikacji, prawo tworzenia na jego terytorjum baz morskich i lotniczych oraz kontrole policji.

Jak się zdaje, „Komisja Pięciu” będzie mogła na tej drodze znaleźć projekt odpowiadający aspiracjom włoskim. Uchodzi jednak za rzecz pewną, że praca komisji będzie żmudna i długotrwała.

### Uznanie Włoch dla min. Becka

Rzym, 6 września. (PAT) Włoskie koła polityczne z dużym zadowoleniem przyjęły wybór Polski do „Komitetu Pięciu”.

Prasa włoska podkreśla kilkakrotnie i bardzo serdecznie rozmowy bar. Aloisi z min. Beckiem.

W dniu dzisiejszym min. Beck podobnie jak kilku innych członków rady wygłosił kilka słów do radja

rownikiem Narodowych Klubów Robotniczych, całą swą energię i wolę poświęcając sprawie zjednoczenia proletariatu polskiego.

Jego zalety osobiste, jego bezinteresowna i ofiarna praca przez całe życie, zyskały mu wielką, a zasłużoną popularność i posłuch u mas. Gdy wysunięto jego kandydaturę na posła w okręgu 15 — wybór ten spotkał się z powszechnym aplauzem. Życie i służba dla innych, świadczyły bowiem, iż go dzień jest on reprezentować w Sejmie Rzeczypospolitej Łódź pracy.



# Berlin czeka na wojnę w Abisynji

Berlin, we wrześniu.

Leci się samolotem do Genui, stamtąd parowcem do Dżibuti (taniej, aniżeli przez Marsylię) i wreszcie koleją, kościelnie I klasa, aby uniknąć sąsiedztwa krajowców, już wprost do Addis Abeba (dosłownie po polsku: Nowy świat). Cała podróż kosztuje około 300 marek.

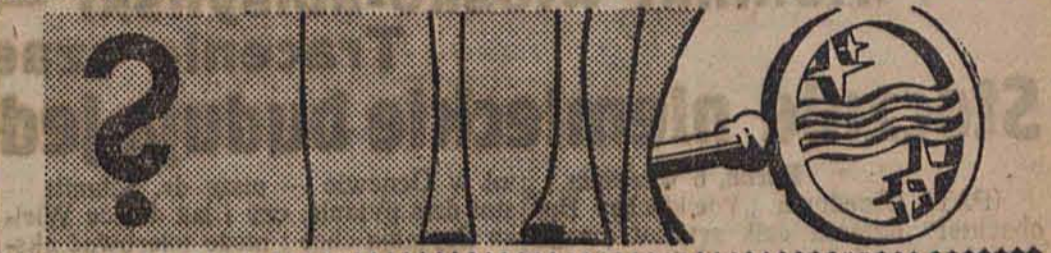
Wszystko to jest jednak inaczej: nie mamy pieniędzy, aby skorzystać z waszej oferty. Ale zaciągnąć tysiąc kondotjerów niemieckich, czy innych i wydać im ich transport sto tysięcy marek, to przeszło 200 tysięcy złotych, kiedy te pieniądze, gdyby tylko były w skarbie cesarskim, można by nabyć dużą ilość skrzynek amunicji — żaden kondotjerów jest sporo, czemu się nie użyć bynajmniej nie należy, bo z jednej strony Niemcy liczą rdzennej ludności 55 milionów, posiadają jeszcze bliżej 100 milionów bezrobotnych i są zaciągają miliony żołnierzami. Niejednemu z nich wszystko jest jedno, w której stronie świata walczą, byle się błąd. Ale w każdej armii. Do armii włoskiej zaciągnie się zapewne ani jeden oponent niemiecki.

To jest jedna strona medalu abisyńskiego, oglądane w Niemczech. Druga strona jest bodaj ciekawsza. Już podczas ostatniej wizyty ministrów angielskich w Berlinie (z końcem sierpnia r. b.) kanclerz Hitler poruszył sprawę ewentualnego zwrotu kolonii. W tym celu dojrzenia powoli do jej oddzielenia publicznego wyciągnięcia, nastąpiłoby po wakacjach, gdy rozpocznie się problem abisyński, który pomieszał szyki dyplomatyczne niemieckiej. Bo jakże? W momencie dwa mocarstwa europejskie zwróciły się za lby o posiadanie jedynej i niepodzielonej jeszcze państwa abisyńskiego, polityczne czy gospodarcze wyciągnięcie na arenę międzynarodową sprawy kolonii niemieckich byłoby co najmniej niewłaściwe i nie roziłoby żadnych pozytywnych rezultatów. Więc odpowiednie dossier zostało narazie zamknięte w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych.

Jeśli jednak medal może mieć trzy strony (symbolicznie zapewne), posiadanie trzecią stronę właśnie w Berlinie. Wobec niemieckich, problem abisyński ma jeszcze i o inne zagadnienie, dla Berlina nie mniej ważne, nie należy się dziwić, że rozgrywane się wyprzedzają obserwuje się tu z wielką uwagą. W tym celu wszystkim ciekawe jest nie tylko stanowisko Francji, bo od tego zależy kierunek przyszłej polityki europejskiej Anglii. Jeśli Laval nie znajdzie w Genewie formuły kompromisu, która by wyrównała front ze Stresemannem, Liga Narodów, źródło i ujście francuskiej polityki międzynarodowej, odwrócić wstrząs bardzo poważny. W

Berlinie zdają sobie w tej chwili sprawę, że Liga Narodów stoi przed poważniejszym zagadnieniem, aniżeli w momencie, gdy Japonia forsowała swą koncepcję z Mandżurją, lub, gdy musiała wyrokować na żądanie Francji nad faktem podeptania przez Niemcy części V Traktatu Wersalskiego. Gdyby Włosi opuścili Genewę, zachwiałby się cały system paktów kolektywnych, budowanych mozolnie od chwili zakończenia wojny. Takie jest przekonanie Berlina. Ale radości z tego powodu nie widać, bo mimo wszystko trudno przewidzieć, w jakim kierunku pójdzie polityka Anglii. Przypuszcza się tylko, że jeśli kompromis nie dojdzie do skutku, Anglia zbliży się otwarcie do Niemiec.

I teraz cała kanwa kombinacji: Francja pozostanie przy Włochach, a przy boku tych dwóch romańskich siostrzyce Rosja Sowiecka. Mała Entente? W tej konstelacji wielka niewiado-



ma. Czechosłowacja napewno przyłączy się do tamtej kombinacji, bo cały jej byt polityczny oparty jest na sojuszu z Francją. Rumunia bynajmniej nie taka pewna, a Jugosławia bardzo wątpliwa, wobec niewygasłych antagonizmów z Włochami.

A po drugiej stronie Anglia z Niemcami.

Taki jest odzew ogólny problemu abisyńskiego w Berlinie. Bliższy jest ten, który się odbija o granice Austrii. W sporze abisyńskim Niemcy zajmują dotąd stanowisko ściśle neutralne, co oceniono nawet należycie w Rzymie, a-

le jednocześnie Mussolini urządził tegoroczne wielkie manewry właśnie pod pasmem Brenneru. Cóż tam jednak manewry. Nikt i nic nie zmienia faktu, że kampanja abisyńska osłabi Włochy. Po nikt tu nie przypuszcza, że Anglia pozwoli na osadzenie się Włochów na wyżu abisyńskim. Francja daleko, a Wiedeń nie znajdzie dość silnego oparcia w osłabionym Rzymie, ruch narodowo-socjalistyczny austriacki może raz jeszcze poprobować szczęścia i obalić słupy graniczne.

Berlin obserwuje pilnie... A. T.

## Liczne aresztowania na Litwie po rozruchach chłopskich. — Rekonstrukcja gabinetu Znanego rzeźbiarza litewskiego na czele szajki bandytów

Berlin, 6 września. (Pat) — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Kowna: Sledztwo w sprawie strajku chłopskiego w południowej części Litwy, nie jest jeszcze dotąd ostatecznie zakończone. Jak donosi litewska agencja telegraficzna, do chwili obecnej aresztowano ogółem 120 osób.

Berlin, 6 września. (Pat) — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kowna, iż w okręgu Telsz, zdołano aresztować bandę rozbójników,

złożoną z 20 ludzi, która już od dłuższego czasu grasowała między Telszami a Taurogami, gdzie przez dokonywanie licznych napadów i wielkie okrucieństwa, budziła grozę wśród mieszkańców.

Wielkie poruszenie wywołał fakt, że na czele bandy, stał znany rzeźbiarz litewski, 57-letni Aleksander Kleme Klemasi. Rzeźbiarz ten jest znany w całym kraju, jako autor szeregu pomników wolności, wzniesionych w rozmaitych miastach litewskich. Położył on również

duże zasługi przy restauracji starych kościołów.

Aresztowano go w kościele, w chwili, gdy zajęty był swą działalnością zawodową.

Berlin, 6 września. (Pat) — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kowna, iż gabinet litewski podał się do dymisji. B. premier Tubelis utworzył nowy gabinet, do którego wchodził wszyscy członkowie poprzedniego rządu, z wyjątkiem ministra spraw wewnętrznych i ministra rolnictwa. Na stanowisko ministra spraw wewnętrznych powołany został gen. Caplikas, zaś na ministra rolnictwa — Putwinskis.

Powodem rekonstrukcji gabinetu były rozruchy chłopskie w północnej suwalszczyźnie.

Rozruchów, do pewnego stopnia dopatrywać się można w polityce partii, do której należał b. minister rolnictwa. — Ustąpienie ministra spraw wewnętrznych jak twierdzą w kołach politycznych, jest następstwem krwawych starć chłopów litewskich z policją.

Premier Tubelis, omawiając sprawę rekonstrukcji gabinetu, oświadczył, że zarówno wewnętrzna, jak i zagraniczna polityka Litwy nie ulegnie zmianie. Kurs waluty litewskiej nie uległ zachwianiu.

## Akcja oddłużenia urzędników przewiduje 5-letni okres spłaty długów. — Urzędnicy administracji są zadłużeni na sumę ponad 40 milj. zł.

Warszawa, 6 września. (B) Organizacje urzędnicze opracowały zasady akcji oddłużeniowej urzędników. Projekt ten, który będzie przedłożony do zatwierdzenia kompetentnym władzom, przewiduje utworzenie komisji rejestrującej długi urzędników. Okres oddłużeniowy przewidziany jest na 5 lat.

Podczas tego okresu, jedna piąta uposażenia zadłużonych urzędników, przeznaczona będzie na uregulowanie długów. Wobec wierzycieli prywatnych umowa oddłużeniowa byłaby dobrowolna i indywidualna. Komisja oddłużeniowa rozporządzałaby według projektu opracowanego przez organizacje urzędnicze funduszy ze skarbu państwa i zawodowych organizacji urzędniczych. Urzędnicy samej tylko administracji państwowej, zadłużeni są ponad 40 milj. zł.

W październiku r. b., wystąpić mają organizacje urzędnicze z konkretnym planem oddłużeniowym.

## „Piłsudski” w Lizbonie

Uroczyste przeniesienie na statek ziemi portugalskiej, przeznaczonej na kopiec w Sowińcu

Lizbona, 6 września. (Pat) — Statek „J. Piłsudski”, przybył wczoraj o godz. 8 wiecz. do tutejszego portu. Na wybrzeżu zgromadzili się przedstawiciele władz, m. in. reprezentant Prezydenta Republiki, ministrowie, wojny i marynarki, korpus dyplomatyczny z nuncjuszem apostolskim na czele, gubernator Lizbony, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz tłumy publiczności.

W chwili przybycia statku, rozpoczęła się uroczystość przeniesienia urn na pokład z ziemią z Madery i Oporto, przeznaczonej na kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. Urny niosły dwie małe dziewczynki w ludowych strojach. — W czasie uroczystości, wygłosił przemówienie poseł R. P. P. Romer. Po skończonej uroczystości, obecni zwiędzili statek, wyrażając się z zachwytem o jego urządzeniach. Prasa miejscowa przynosi obszernie opisy z wczorajszych uroczystości nacechowane wielką sympatią dla Polski. Dziś, popołudniu, statek „Piłsudski” odjechał w dalszą drogę.

Wobec wierzycieli prywatnych umowa oddłużeniowa byłaby dobrowolna i indywidualna. Komisja oddłużeniowa rozporządzałaby według projektu opracowanego przez organizacje urzędnicze funduszy ze skarbu państwa i zawodowych organizacji urzędniczych. Urzędnicy samej tylko administracji państwowej, zadłużeni są ponad 40 milj. zł.

## Groźba nowej rewolty w Hiszpanji? Energiczne zarządzenia władz

Madryt, 6 września. (PAT). Policja wydała bardzo poważne zarządzenia zapobiegawcze, które wywołują różne komentarze. W kołach prawniczych mówią o przygotowywanym przez lewicę przewrocie.

Leвица obawia się przewrotu wojskowego. W kołach rządowych przypuszczają,

leż minister spraw wewnętrznych pragnie zapobiec możliwym rozruchom w rocznicę powstania październikowego 1934 r.

Paryż, 6 września. (Pat) — Sąd wojskowy w Leon (Hiszpanja), skazał na dożywotnie więzienie 14 uczestników rewolty październikowej. Prokurator żądał 2 wyroków śmierci i 12 kar 18-letniego więzienia.

## Trzęsienie ziemi w Grecji zaważyło się kilkadziesiąt domów

Ateny, 6 września. (Pat) — Wczoraj, w okolicach Margarity w Epirze, dało się odczuć silne trzęsienie ziemi. Według dotychczasowych informacji, zważyło się kilkadziesiąt domów. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

## Zagłowiec niemiecki zatonał w drodze z Gdańska do Rygi

Gdańsk, 6 września. (Pat) — Hamburski zagłowiec motorowy „Flottbeck” w drodze z Gdańska do Rygi, napotkał w pobliżu zalewu Kurowskiego, na silny sztorm. Z załogi zagłowca, liczącej 11 ludzi, zdołało uratować się zaledwie 2 marynarzy oraz kapitan, reszta ludzi prawdopodobnie zginęła.

## Książę Walji jedzie z Cannes do Budapesztu

Paryż, 6 września. (Pat) — Książę Walji, który spędza wakacje na Riwierze, opuszcza na początku przyszłego tygodnia Cannes, skąd uda się do Budapesztu.







# NAJSTARSZY LUDZIE NA ŚWIECIE

## żyją na zboczach gór kaukaskich. — Stwierdzono, że człowiek może żyć 180 lat

Utrzymywało się dotąd twierdzenie, że najstarszym krajem, w którym żyje największa ilość stułetnich starców, jest Chiny, odzwyczajając się jak ludzie żyją i t. p. Mówiono także o Persji, na jej obszarze żyje najwięcej długoletnich i nawet dr. Woronow odbył w tym kraju podróż ubiegłej wiosny, zbadając tryb życia tamtejszych starych starców i przekonając się, czy przypadkiem nie jest on skuteczniejszy od jego własnego „odmładzającego” za pomocą operacyjnej.

Niedawno ekspedycja uczonych wyjechała na Kaukaz, aby znaleźć tam starców, którzy podobno są najstarszymi ludźmi na świecie. Uczni ci przynieśli do swych prac, wyposażeni w aparaty przyrządy do badania stanu umysłowego i pamięci, do prześwietlenia kości i t. p.

Członkowie ekspedycji, wędrując z miejsca na miejsce, dotarli w głąb Kaukazu, gdzie znaleźli pasterza Murzabekowa. Człowiek ten mieszka na stoku w małym domku, zbudowanym z kamienia. Uczni zastali Murzabekowa, siedzącego pod drzwiami swego domu, którego na kiju i spojierającego bacznie okiem na trzode, rozbiegającą się wzdłuż łąki. Przybywszy powiedzieli mu, że chcą rozmówić się z nim o jego wieku. Murzabekow naocześnie i pospiesznie odpowiedział, że żyje od czasu, jak świat powstał. Nie chciało mu się jednak również odpowiadać w ten sposób, aby nie mógł być na nie odpowiedzi spontanicznie. Nie wypływałaby z jego odwiecznych wspomnień.

Wtedy jeden z uczniów namierzył Murzabekowa. Stwierdził, że starzec ten namierzył wszystkie walki wolnościowe w tym kraju w ciągu 180 lat ubiegłego stulecia. i to nie

z jakichś ludzkich opowiadań, nie z ksiąg, lecz jako naoczny ich świadek.

Członkowie ekspedycji stwierdzili, że ów Murzabekow nie jest jakimś odosobnionym wypadkiem na Kaukazie i że kraj ten posiada większą ilość takich starców. Uczni spotkali na przykład wędrowną Chulatię, liczącą 143 lata. Jej syn jest już 90-letnim starcem.

Dalej w głąb Kaukazu spotkali uczeni Artemisa Lagiasvilly'ego, który za pewnia, że ma już 150 lat i Chapara Chiutę, liczącą 153 lata. W osiedlu Gali żyje 135-letni Keca, który ma 71 synów i wnuków. W Inukoi mieszka Baraj Eneva, liczący 143 lata. tudzież

Seum Bebią, dzwigający na swych barkach 126 lat...

Wszystkie wymienione wypadki długoletniości komisja rządowa stwierdziła urzędowo, sprawdziła, zbadała i jako niezbity pewnik wciągnęła do swych relacji naukowych. Wszystkie zaś wątpliwe wypadki długoletniości których nie zdołano urzędowo sprawdzić — odrzucono.

Rosyjski biofizyk Lazarew, który zbadał całą listę starców, przewiezioną przez ekspedycję uczonych z Kaukazu, oświadczył, iż każdy człowiek mógłby dożyć do 180 lat.

## Manewry wojsk francuskich



Armia francuska odbywa obecnie wielkie manewry w okolicy Szampani. Na zdjęciu widzimy śpieszonych dragonów, przepływających się przez rzekę.

## Pracownicy miejscy u p. prez. Głazka

### Prezydent przyrzekł uwzględnić wszystkie postulaty pracowników miejscy

W dniu wczorajszym odbyła się w ratuszu sesja Rady Miejskiej, w której obecni byli wszyscy radni. Prezydent miasta inż. Głazek. Na początku obradowano o sprawach, dotyczących interesów wszystkich funkcjonariuszy miejskich.

W pierwszym rzędzie poruszono kwestię wynagrodzenia dla niewykorzystanych urlop przez dozorców parkowych i sprzątaczy. Funkcjonariusze ci otrzymują dodatkowe wynagrodzenie za dodatkową pracę w niedziele i święta, ale nie otrzymują tego wynagrodzenia w obliczeniach należności. Wobec powyższego wzywane jest do uwzględnienia ich interesów.

Prez. delegacji wskazali, iż niższe wynagrodzenie miejscy, jak posługacze, konserwatorzy, zamiatacze, dozorczy i t. d. za ich pracę, w szczególności w charakterze pracowników kontraktowych, mimo, że nie mają stałych etatów. Wobec powyższego przystąpiono do wypracowania zarządzenia wojewódzkim nowych etatów.

Następnie poruszono sprawę warsztatów, w których zazwyczaj interes zimowym następowały redukcje etatów pracowników. Ponieważ warsztaty te mają być zreorganizowane i za

pracownicy ci otrzymywali węgiel, gdy dwa pracownicy etatowi za nich poręczali. Chodzi więc o to, by nie obciążać pracowników taką odpowiedzialnością.

W odpowiedzi prez. Głazek oświadczył, że wyda w najbliższych dniach zarządzenie, w którym uwzględnione będą wszystkie postulaty pracowników.

## Pierwszy alarm przeciwlotniczy

### W ciągu kilku minut w całym mieście zgaszono światła

Wczoraj rozpoczęły się w Łodzi zapowiadane ćwiczenia w obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej, mającej na celu wyszkolenie ludności na wypadek ataku eskadr nieprzyjacielskich w czasie wojny oraz skontrolowanie sprawności posterunków obserwacyjno-meldunkowych.

O godzinie 7 wieczorem, zgasyły wszystkie reklamy neonowe i światła wystawowe. Zgaszono również światła wewnątrz sklepów oraz w mieszkaniach frontowych. Latarnie z numerami orientacyjnymi przed bramami domów, przesłonięto niebieskimi zasłonami. Całe miasto tonęło w ciemnościach.

Eskadra „nieprzyjacielska” nie dokonała jeszcze wczoraj nalotu na nasze miasto, ale ludność dowiodła, że zdaje sobie sprawę z ważności tych ćwiczeń i sprawnie wykonywała wszystkie zalecenia. — Nad porządkami i bezpieczeństwem w mieście, czuwały wzmocnione posterunki policyjne.

Pracownicy miejscy u p. prez. Głazka

## Proces o nadużycia wycieczkowe

### Wczoraj w dalszym ciągu zeznawali świadkowie

W procesie o nadużycia przy organizacji wycieczek zeznawał wczoraj jako pierwszy świadek gen. Małachowski, który wystawił osk. Piatkowskiemu jak najlepsze świadectwo. Oskarżony wykazał się na swym stanowisku jako sprężyści i energiczny organizator i, początkowo postawiony swemu losowi — wywiązał się ze swego zadania b. dobrze. Przeciwno oskarżonemu wytaczane były zarzuty natury materialnej, jednak były one bezpodstawne.

Wożny Wieczorek zeznał, iż nosił zapotrzebowania do obwodowego urzędu W. F. i że wysyłał go bądź sierż. Madoński, bądź też Pawełówna, maszynistką w kancelarii Zw. Rezerwi-

Ogoli się Pan szybko, przyjemnie



Obfita pianą mydła do golenia Colgate zmiękcza włos zarostu u samej nasady dzięki czemu zadanie ostrza jest ułatwione. Zarost daje się zgolić bez trudu równo z powierzchnią skóry, nie pozostawiając tak przykrego po goleniu uczucia palenia naskórka. Goliąc się codziennie mydłem do golenia Colgate nie będzie Pan miał podrażnionego naskórka.

Jedno ogolenie tym mydłem kosztuje około jednego grosza, zwążywszy, że jednym mydłem Colgate może się Pan ogolić około 176 razy.

MYDŁO DO GOLENIA COLGATE

## Człowiek zjada w ciągu 70 lat 6 wagonów pożywienia

Jeżeli przyjmujemy, że człowiek żyje przeciętnie 70 lat, wówczas ilość, którą zjada przez ten okres, są olbrzymie: zobaczyłby góry pokarmów, o jakich nawet nie myślał. Statystyka wykazała, że jest to prawda.

Zdrowy człowiek, zjada w ciągu 70 lat nie mniej, niż 14 ton chleba oraz inne przetwory spożywcze, wyrabiane ze zboża. Przyjmuje się bowiem, że człowiek zdrowy zjada dziennie około trzy czwarte kg. chleba. W statystyce tej uwzględniono mniejsze spożywanie chleba w pierwszym i ostatnim dziesięcioleciu.

Spożywanie jarzyn tylko przez okres 70 lat, wynosi 2 ton. Ze spożytych liści sałaty, można sporządzić dywan, który mógłby zakryć powierzchnię 12 wielkich pokoi. Niemniej wielką jest ilość skonsu mowanego mięsa, do której musimy doliczyć obok ryb około 10.000 jaj. Przez ten czas zużywa człowiek 4.500 kg. cukru i 750 kg. soli. Płynów wypija przez ten okres 37.000 litrów.

Ogółem, spożywa człowiek w przeciągu 70 lat 45 ton stałych oraz 43 ton płynnych pokarmów, razem zatem 88 ton

## Egzaminy z łaciny dla uczniów gimn. matem.-przyrodniczego

Przed kilku dniami z okazji nowego roku szkolnego, donieśliśmy o kontynuowaniu reformy szkolnej w gimnazjach—reforma ta obejmuje klasę V-tą dawnego typu, obecnie III nowego typu.

Ale w związku z tem wylonily się pewne trudności. Mianowicie uczniowie, którzy nie otrzymali promocji do klasy VI-ej, znaleźli się obecnie w klasie III-ej nowego typu. A ponieważ w klasie tej obowiązuje łacina, wylonily się wielkie trudności dla uczniów gimnazjów matematyczno- przyrodniczych, którzy dotąd łaciny nie uczyli.

Wobec powyższego władze szkolne zarządziły, iż uczniowie ci nie będą brali w roku bieżącym udziału w normalnej nauce łaciny całej klasy, lecz muszą natomiast przerobić cały kurs i zdawać z niego egzamin pod koniec roku. O ile egzaminu nie zdadzą, nie będą mogli otrzymać promocji do IV-ej klasy gimnazjalnej nowego typu, która stanowić będzie zakończenie nauki w szkole średniej pierwszego stopnia.

## Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemski (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (ul. Pabjanicka 50).

**Pociąg popularny do Warszawy**

wyjazd — poniedziałek rano  
powrót — środa wieczór

Zł. 890 w obie strony

Przyjmuje zapisy

**ORBIS** Piotrkowska 18





# Kto wygrał?

## Wzrost i ciągnięcia Pożyczki Inwestycyjnej

W czwartym dniu ciągnięcia 3 proc. pożyczki inwestycyjnej padły następujące wygrane:

- Po 500 zł. 5 S: 115, 116, 219, 1881, 1663, 3056, 4352, 4815, 6425, 7129, 7974, 10043, 10205, 11041, 11077, 11985, 9 S: 2974, 2219, 3569, 3874, 4745, 4220, 5440, 5453, 5716, 5891, 7179, 7322, 7597, 10779, 12 S: 62, 1119, 1048, 1766, 1776, 1897, 2178, 4251, 5429, 4602, 5544, 5791, 7588, 9560, 9878, 10572, 10830, 11473, 14 S: 668, 262, 1238, 1847, 2367, 3688, 4040, 5126, 5387, 5429, 5934, 6295, 7039, 7151, 7497, 8001, 8142, 8393, 8592, 9782, 10643, 10734, 10838, 11645, 17 S: 88, 205, 221, 1197, 1241, 2304, 3507, 3971, 4269, 4858, 5112, 6281, 8116, 10139, 10408, 11016, 11475, 11626, 22 S: 378, 706, 1514, 1566, 1705, 1886, 1959, 2831, 2903, 3313, 3649, 3862, 4299, 5051, 6265, 6277, 6292, 6926, 7297, 7596, 7655, 7909, 7923, 8064, 8114, 8489, 9007, 9557, 11056, 11829, 20, 870, 3103, 3596, 4176, 4303, 4463, 5600, 7941, 9449, 10072, 10567, 10859, 11077, 11606, 11683, 11721,

- 5 S: 12298, 12491, 12483, 12920, 13301, 14595, 15860, 16104, 18349, 19237, 19976, 21135, 21582, 22434, 4015, 14204, 14454, 15038, 16545, 17873, 17919, 18334, 18401, 19751, 21360, 21610, 21997, 22052, 22724, 22875, 12 S: 12446, 13053, 14203, 16140, 16147, 16444, 17318, 19639, 21110, 21180, 21727, 14 S: 12184, 12862, 13591, 13880, 14134, 14803, 15102, 15683, 15478, 15821, 15485, 15909, 15781, 15600, 15346, 17259, 17301, 17542, 18515, 18558, 19316, 19830, 20487, 20647, 20995, 20941, 20640, 20884, 20436, 20286, 21854, 21865, 22611, 22841, 22883, 2035, 12281, 13181, 14893, 15231, 15861, 15551, 15340, 18658, 20930, 21870, 22605, 22 S: 12300, 12878, 13298, 13337, 14298, 14364, 14996, 16219, 16408, 16508, 16897, 16973, 17154, 17744, 17805, 17834, 18266, 18883, 18141, 18967, 18471, 19788, 19375, 19336, 20550, 20681, 20405, 22615, 22815, 26 S: 13147, 13248, 13318, 13628, 15304, 15247, 16640, 18842, 18265, 19925, 20052, 20642, 21616, 21842, 27 S: 12657, 13303, 14969, 15006, 15168, 15314, 16300, 18119, 18497, 20645, 20681, 20859, 21290, 22205, 22900.

# Proście pomoc najbiedniejszym

Wzrost i jedna nowelka

# Starożytna legenda

Napisał A. Rennikow

Nikt prawie nie wie o tem, ale w tym wieku do naszej ery na terytorium obecnej Europy istniało potężne państwo agnostydów. W Egipcie zjawiał się wówczas pierwszy faraon Menes. Nie byli mieszkańcy Asyrii ani Babilonu. Od 40-go wieku państwo agnostydów rozciągało się wspaniale, aż oto w 2934-ym roku przed Nar. Chr. nastąpił przełom. W tym czasie wszyscy żyli w zgodzie i miłości, ale owego dnia okazało się, że państwo ma zbyt wielu zbytecznych obywateli, którzy nie mieli co robić i nie korzystali z ich usług. Wielki pan agnostydów, Pum I-szy, wezwał ministrów na naradę.

— Co zrobić?... — zapytał władca.

— Panie — brzmiała odpowiedź pierwszego ministra — Według mego zdania, zbytecznych ludzi należy poprostu skazać na śmierć...

— To byłoby nieludzkie — zaprotestował drugi minister. — Niechaj ludzie sami skążą siebie na śmierć... — powiedział trzeci.

— Panie — odezwał się trzeci mędrzec — Według mego zdania należy uni-

żyć uczynić w ten sposób: — należy wypędzić przede wszystkim wszystkich niewolników, sprowadzonych z zagranicy, którzy spełniają najcięższe roboty. Zwolnione przez nich miejsca obsadzimy własnymi niewolnikami leższego typu, miejsca naszych niewolników zajmą chłopcy, miejsca chłopów — mieszczanie, miejsca mieszczan — rycerze, miejsca rycerzy — dworzanie... Zobaczysz, królu, że tak będzie najlepiej...

Władca usłuchał rady trzeciego ministra i wydał rozkaz, w myśl którego wszyscy obcy niewolnicy mają być wypędzeni poza granice kraju, a ich miejsca mają zająć niewolnicy krajowi. Po wielu trudach wypędzono obcych niewolników. Ale po roku skonstatowano ze zdumieniem, że znowu znaczna część ludności jest zbyteczna... Nie mieli nic do roboty. Nikt nie korzystał z ich usług.

Król znowu wezwał ministrów i rzekł: — Panowie... Cóż to ma znaczyć?... Teraz mamy zbytecznych obywateli nie kilkaset tysięcy, lecz cały milion!... Cóż na to poradzić?..

— Panie — odparł pierwszy mędrzec — moja rada jest prosta — zbytecznych

# Walka o reformę ubrania męskiego

## Moda męska zmienia się bardzo powoli. — Co myślą o tem kobiety

Sprawa reformy ubrania męskiego jest tak stara, że nawet nie można dzisiaj określić, kiedy powstała. Wiadomo tylko z całą pewnością, że stała na martwym punkcie od razu pierwszego dnia.

Zaczęto wytykać, że męskie ubranie jest niehigieniczne, niewygodne, nie dopuszcza światła ani powietrza, utrudnia swobodę ruchów, przyczynia się do szybkiego zmęczenia, pocenia i t. p. Wogóle żaden, nawet najcięższy pocisk tej argumentacji nie zrobił choćby najmniejszego wylomu w zdobywanej fortecy.

W dalszym ciągu nosi się sztywne kołnierzyki, mankiety i wełnę.

Używano też argumentu, że kobiety, które ubierają się bez porównania zdrowiej, lżej i higieniczniej, staną się z biegiem czasu i to stosunkowo szybko silniejsze fizycznie niż mężczyźni. Na zainteresowanych nawet i to nie wywarło wrażenia. Nie zarzucili krawatów ani gorsetów.

Znacznie ciekawiej zareagowały na

to kobiety. W sierpniowym numerze czeskiego miesięcznika „Kobieta i dom” (Żena a domov) ukazał się artykuł, z treści którego można wywnioskować, że kobiety powinny same zająć się reformą męskiego ubrania.

Mężczyzna właściwie nie ma czasu myśleć o swoim ubraniu. Nawet najbardziej eleganccy mężczyźni poświęcają mniej czasu ubieraniu się niż kobiety. Toteż i moda męska jest jakoś powolniejsza i nie przewiduje większych zmian.

Mężczyźni są tutaj konserwatystami, ale nie z entuzjazmu dla sztucznego niewygodnego kołnierzyka, ani też z racji lekceważenia zasad higieny: poprostu czekają (jak zresztą i w innych wypadkach), aż ktoś zajmie się reformą ich ubrania. Tym kimś ma być naturalnie kobieta. W zaleciu takiego stanowiska, mimo że nastąpiło to bez żadnego planu, czy namysłu, niema nic rewolucyjnego. Podobnie porządne gospodarstwa domowe należała na tem, że mąż cze-

ka na to, co mu przygotuje żona. To znaczy, że ubierze się w takie ubranie, jakie mu żona przyszykuje. Bardzo chętnie — szczególnie w lecie — każdy mężczyzna będzie chodził bez kołnierzyka i w płóciennych spodniach, ale — jeżeli żona codziennie mu je upierze i uprasuje.

Ale to nie wszystko. Jest jeszcze jedna i to poważna trudność: ludzie przyzwyczajeni są myśleć kategoriami fałszywych powiedzonek. Jedno z nich właśnie mówi, że to człowiek zdoła stróć, a nie stróć zdoła człowieka. Czy tak jest naprawdę? Aby się o tem przekonać, wystarczy spojrzeć na niekiedy dwie dwa razy: primo — kiedy chodzi po mieszkaniu i jest jeszcze „nieubrana”, a potem — kiedy już jest „ubrana” i z wdziękiem kroczy ulicami miasta. Człowiek został ten sam, zmieniły się tylko szaty: ale czy tylko szaty? Czy pod ich wplywem nie zmienił się i sam człowiek, przynajmniej zewnętrznie?..

# Zazdrość jest ciężką chorobą

## Dotknięty nią wszystko homocyz na swój sposób

Zazdrosny pyta swej żony, o czym jest mowa w książce, którą czyta. Stawia to pytanie z lekkiem i wzruszeniem, z sercem pełnym podejrzeń.

Powieść jest o szczęśliwej, albo o nieszczęśliwej miłości. Jeżeli o szczęśliwej — to żona czyta tę książkę napewno po to, by „wyżyć się w fantazji chociażby, by zaspokoić miłość, której dla niego — dla męża — nie czuje”. Jeśli w powieści mowa jest o nieszczęśliwej miłości, — to żona czyta ją po to, by „odnaleźć w niej swe własne przeżycia: żona go nie kocha i jest nieszczęśliwa”.

Książka może być jednak powieścią kryminalną. Czy wobec tego zazdrośnik uzna że się omylił i się uspokoił? Nigdy! Będzie on wówczas myślał, że żona czyta o rzeczach obojętnych napozór by „ukryć przed nim swe życie sentymentalne”...

Zazdrosny zwiędza z żoną, wystawie sztuki. Pani przygląda się uważnie portretowi mężczyzny. To rzecz bardzo podejrzana! A jeśli jeszcze przyjrzy się mężczyźnie, który obok również spogląda na obraz, wtedy — rzecz jasna — porównywa mężczyznę z portretu i mężczyznę z sali — z obrazem tamtego — ukochanego. Jeżeli wogóle nie spogląda

na portret męski a na martwą naturę — wtedy „jest zwykłą obłudnicą”.

Żona chodzi do teatru „tylko dlatego” że jej się podoba amant, albo może „tragik”. Do kina chodzi „tylko dla Gary Coopera”. Jeżeli wyraża się o jakimś filmie, że jest „niesłychanie marny” — to napewno nie grał w nim Gary Cooper.

Pani proponuje spacer... Niewątpliwie chce kogoś po drodze spotkać. Ostatnio przecież proponowała, by wrócić nie tą, a tamtą drogą do domu, krótszą rzekomo.

Zazdrośnikowi się zdaje, że ta droga wcale nie była krótsza. Zmieniły obie i jeżeli się okaże, że droga, wskazana przez żonę, była choćby o krok dłuższa — wtedy... wtedy będzie już wiedział, co ma o tem myśleć. Poszła tamtedy, bo „ma tam, na tamtej ulicy kogoś!”.

Na jarmynkę zjawia się ostatnio na stole bardzo często marchewka. To „on” lubi marchewkę, tamtem, i dlatego również żona polubiła marchewkę.

Pani spogląda w oczy mężowi serdecznie i głęboko, i potem wzdycha westchnieniem szczęśliwości...

— Ma kogoś, kto jest podobny do mnie. — myśli zazdrośnik i drży na całym ciele.

Profesor muzyki  
**Feliks Halpern**  
wznowił działalność pedagogiczną  
Zapisy 4-6  
AL. KOŚCIUSZKI Nr 53

**Turniej zapasniczy w Cirku Sportowym**

Publiczność, która zgromadziła się wczoraj w cirkusie sportowym, przeżyła chwile wielkiej emocji. — Sensację wywołała nieoczekiwana porażka Borowiaka, który w 10-ej minucie został pokonany przez nowego napaśnika Benolda, mistrza Europy. Zwycięstwem tem Benold zapisał się do złotych zapasników tego turnieju.

Brutalny Schikat objął Cejkiza, jednak ułgił mu po emocjonującej walce, Doskonały Tornow pokonał Thomsona złamaniem półmocy, a Krauzer odniósł piękne zwycięstwo nad Grabowskim.

Dramatycznie zakończyła się walka Miłazja z Nielsenem. Brutalny kanadyjczyk uderzył przeciwnika głową o ziemię. Walkę anulowano, gdyż Miłazja nie mógł stanąć na nogach o własnych siłach.

Dziś odbędzie się sensacyjna walka odwetowa pomiędzy Borowiakiem a Grabowskim. Tornow będzie walczył do rezultatu z Nielsenem, a Szymkowski również do rezultatu z Cejkizem. Doskonały Benold zmierzy się z Sękowskim, a Reussel z Krauzerem.

Przed walkami odbędzie się konkurs pięknej budowy ciała i muskulatury. Najlepiej zbudowany zapasnik otrzyma puchar, ufundowany przez jednego z mecenasów sportu.

# Wtorek 8 września pójdziemy do urn wyborczych!





